

Sygn. akt I ACa 583/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Protokolant	st.sekr.sąd. Izabela Lipska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce (...)

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 27 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 134/10

I. na skutek apelacji powoda zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie

I w ten sposób, że podwyższa zasądzoną w nim kwotę 50.000 zł do kwoty 100.000 (sto tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł od dnia 6 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty i od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł od dnia 30 marca 2010 roku do dnia zapłaty;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części oraz apelację pozwanego w całości.

Sygn. akt I ACa 583/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 lutego 2010 roku powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.:

a) 160.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę odniesioną przez powoda na skutek wypadku samochodowego z dnia 11 stycznia 2007 roku;

b) 827 zł tytułem skapitalizowanych odsetek w wysokości ustawowej za okres od dnia 8 kwietnia 2007 roku do dnia 21 lipca 2007 roku od kwoty 25.000 zł wypłaconej powodowi tytułem zadośćuczynienia;

c) 8.010 zł tytułem skapitalizowanych odsetek w wysokości ustawowej za okres od dnia 8 kwietnia 2007 roku do dnia 11 marca 2008 roku od kwoty 75.000 zł wypłaconej powodowi tytułem zadośćuczynienia;

d) 3.656 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę majątkową poniesioną przez powoda na skutek wypadku;

e) 118.266 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 11 stycznia 2007 roku do dnia 1 lutego 2010 roku,

f) po 3.000 zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty
w przypadku niedotrzymania terminu płatności którejkolwiek z rat.

Powód wniósł również o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 11 stycznia 2007 roku.

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna

w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem częściowym z dnia 27 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 3.656 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2010 roku do dnia zapłaty;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 432 zł tytułem żądania z punktu 1 c pozwu;

IV. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

W dniu 11 stycznia 2007 roku pojazd O. (...) nr. rej (...) prowadzony przez J. M., zjechał na lewy pas ruchu przez co doprowadził do czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnej strony samochodem marki V. (...) prowadzonym przez powoda. Posiadacz samochodu O. (...) posiadał ważną w dniu wypadku polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia(...)roku, sygn. akt II K (...)J. M. został uznany za winnego spowodowania wypadku i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. został skazany na karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat.

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do szpitala, gdzie rozpoznano u niego stan po urazie głowy, krwotok podpajęczynówkowy, niedowład ośrodkowy nerwu VII lewego, złamanie kości łódkowatej stopy lewej, złamanie guzowatości V kości śródstopia lewego. Przeprowadzone badanie KT głowy wykazało obecność krwi w okolicy mózdzku oraz w tylnej części szczeliny międzypółkółowej. Powoda leczono zachowawczo

i rehabilitowano oddechowo. Po konsultacji ortopedycznej założono mu but gipsowy i zalecono jego utrzymanie przez cztery tygodnie. W dniu 22 stycznia 2007 roku powód został wypisany do domu. W okresie od 25 do 31 stycznia 2007 roku powód był hospitalizowany z powodu występujących u niego silnych bólów i zawrotów głowy z towarzyszącymi zaburzeniami równowagi

i nudnościami. Podczas badania TK głowy nie stwierdzono zmian ogniskowych w obrębie struktur mózgu i mózdzku. Przeprowadzony u powoda w dniu

24 maja 2008 roku jądrowy rezonans magnetyczny kręgosłupa szyjnego wykazał zmiany zwyrodnieniowe C3-C4, C4-C5, C5-C6 i C6-C7

z przepuklinami tarcz międzykręgowych powodujące ciasnotę zwyrodnieniową kanału kręgowego C4-C7 oraz przepukliny dysków Th4-Th5, Th5-Th7, Th7-Th8 i Th10-Th11 z ograniczeniem światła kanału kręgowego. Od 7 do 13 stycznia 2010 roku do dnia 13 stycznia 2010 roku powód przebywał na leczeniu w szpitalu. Rozpoznano u niego niewydolność krążenia podnamiotowego, ogniskową zmianę niedokrwienną w półkuli prawej, przebyte stłuczenie mózgu, organiczną dysfunkcję CUN, zaburzenia depresyjne nawracające i bradykardię do dalszej diagnostyki. Od 15 do 18 stycznia 2010 roku powód był ponownie hospitalizowany, wówczas w wykonanym badaniu holterowskim stwierdzono

u niego bradykardię zatokową. Powód był konsultowany w Poradni Psychologicznej, gdzie stwierdzono u niego zaburzenia nerwicowe pourazowe

i zalecono dalszą pomoc psychologiczną. W dniu 6 lutego 2012 roku powód przebywał w izbie przyjęć szpitala z powodu stanu po upadku i urazie klatki piersiowej.

W związku z wypadkiem komunikacyjnym powód poniósł dodatkowe wydatki na dojazdy pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem leczenia:

114 zł, 66 zł, 94 zł, 121, zł, 100 zł, 70 zł, na naprawę uszkodzonych w wypadku okularów – 25 zł, 452 zł na zakup leków – 452 zł, na przeprowadzenie badań RTG- 210 zł, na wizyty lekarskie w przychodniach - 200 zł, na wizyty lekarskie u chirurga naczyniowego - 368 zł, na wizyty lekarskie w październiku 2009 roku - 305 zł oraz na zakup benzyny na przejazdy samochodem 1832 km

z miejsca zamieszkania do ośrodków zdrowia - 1531 zł.

Przed wypadkiem powód mieszkał z żoną i jej córką oraz ich wspólnym dzieckiem, którym często się opiekował, kąpał je, przewijał. Rozwijał się zawodowo, zajmując stanowiska menadżerskie. Był osobą towarzyską, lubił gotować, organizował wszystkie uroczystości rodzinne, często z żoną wyjeżdżali do K., wychodzili do kawiarni. Po wypadku powód zaczął unikać kontaktów z ludźmi, stał się drażliwy, nerwowy, wybuchowy, często sprzecza się z najbliższymi, ma mniejszy kontakt z dziećmi. Obecnie powód przeprowadził się do będącego w trakcie budowy domu swojej żony w W.. Został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności do dnia 30 listopada 2010 roku. Otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne do dnia 5 lipca 2008 roku. Aktualnie utrzymuje się z renty z ZUS w wysokości 1.100 zł oraz z renty wypłacanej mu przez pozwanego w wysokości 300 zł. Kilkakrotnie na podstawie umowy o dzieło sporządzał i wdrażał nowe systemy zarządzania produkcją. W kwietniu 2011 roku ukończył kurs (...) wg ISO.

Na skutek wypadku powód doznał uszczerbku na zdrowiu w zakresie układu naczyniowego w postaci zakrzepicy żył głębokich lewej nogi, której skutkiem jest obecnie występowanie zespołu pozakrzepowego. U powoda utrzymuje się stale i może utrzymywać się w przyszłości niewielki obrzęk nogi lewej. Powód odczuwa drętwienie palców lewej kończyny górnej i ma ograniczoną jej chwytność. Odczuwanie drętwienia palców lewej kończyny górnej i jej ograniczonej chwytności w związku z uszkodzeniem nerwu łokciowego jest trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w następstwie wypadku, przy czym dysfunkcja ta nie wpływa w istotny sposób na wykonywanie czynności życiowych. Powód doznał też wielomiejscowych obrażeń narządów ruchu, które leczono opatrunkiem gipsowym. Powód poruszał się za pomocą laski. Powód rokuje poprawę stanu czynnościowego narządów ruchu. Zalecane jest leczenie operacyjne, ale nie jest ono konieczne. Wskazane jest leczenie rehabilitacyjne w związku z wieloletnim, z okresu dorastania, schorzeniem kręgosłupa i wtórnymi wielopoziomowymi zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi. Dolegliwości bólowe i ograniczenia powód będzie odczuwał długotrwale do końca życia, lecz o zmiennym nasileniu, w zależności

od trybu życia i stosowanego leczenia. W sytuacji gdyby powód zdecydował się na operacyjną korektę stopy, to może on wymagać w okresie pooperacyjnym przez około 2-3 miesiące pomocy innych osób. Obecnie powód nie może pracować fizycznie, dźwigać ciężarów, przebywać w pozycji stojącej. Nie potrzebuje pomocy innych osób w codziennych czynnościach życiowych, sam się ubiera, przygotowuje posiłki, sprząta. Skutkiem przebytego urazu mogą być dolegliwości bólowe głowy. Przed wypadkiem u powoda istniały zaawansowane zmiany choroby kręgosłupa będące przyczyną dolegliwości bólowych, wypadek zaś mógł spowodować ich przejściowe nasilenie. Przyczyną występowania okresowych zawrotów głowy u powoda mogą być zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego, które istniały przed wypadkiem. Mogą one również powodować objawy zespołu bólowego z towarzyszącym podrażnieniem korzeni nerwowych. Po wypadku stwierdzono u powoda bradykardię (zwolnienie serca). Z opinii kardiologa wynika, iż nie ma pewności, czy bradykardia istniała u powoda jeszcze przed wypadkiem i była cechą osobniczą związaną ze zwiększonym napięciem układu nerwowego błędnego, czy była następstwem zaistniałego wypadku, czyli uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Bradykardia obecna u powoda jest bezobjawowa, ma charakter łagodny, nie jest utrwalona, występuje tylko okresowo, głównie w nocy.

Na skutek przebytego urazu mózgu pojawiły się organiczne zaburzenia osobowości (encefalopatia bez zmian charakterologicznych) powodujące chwiejność emocjonalną, męczliwość psychiczną, skłonności do złego samopoczucia i częste bóle głowy, zaburzenia koncentracji i uwagi, dysfunkcje pamięci. Zmiany psychiczne dotyczą głównie sfery osobowości,

a w szczególności regulacji życia emocjonalno-popędowego, napędu życiowego, procesów motywacyjnych, samooceny i relacji z otoczeniem. Powód powinien otrzymywać stale preparaty usprawniające metabolizm mózgowy. Nie ma bezwzględnych wskazań do psychoterapii. Rokowanie co do ustąpienia zaburzeń psychicznych jest niepomyślne z uwagi na nieodwracalne podłoże uszkodzenia mózgu.

U powoda pozostała na skórze wargi górnej linijna blizna o długości około 2 cm i szerokości 1 mm. Funkcja ust jest w pełni zachowana, nie ma żadnych dysfunkcji ani asymetrii, blizna jest bardzo mało widoczna. Na skórze owłosionej głowy w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej powód ma widoczną bliznę. Blizny głowy i twarzy oprócz nieznacznego wpływu

na estetykę ciała powoda nie mają żadnego wpływu na jego funkcje.

W dniu 7 marca 2007 roku powód dokonał zgłoszenia szkody

w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W dniu 21 lipca 2007 roku pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę 25.000 zł,

a następnie w dniu 11 marca 2008 roku kwotę 75.000 zł.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na wymienionych

w uzasadnieniu dowodach z dokumentów, zeznaniach powoda, świadków

oraz opinii biegłych z zakresu medycyny. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne

w całości dowody z dokumentów oraz zeznań świadków A. S., E. D. i A. D.. Sąd Okręgowy podzielił także w całości opinie biegłych z zakresu chirurgii naczyniowej, neurologii, kardiologii, traumatologii

i narządów ruchu, chirurgii plastycznej. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania powoda w zakresie, w jakim są one zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Sąd Okręgowy nie dał wiary powodowi w zakresie, w jakim podał, że w wyniku wypadku doznał urazu wargi, która stała się drętwa, w związku

z czym nie może on normalnie spożywać posiłków. Zeznania powoda w tej części były sprzeczne z opinią biegłego w zakresie chirurgii plastycznej, z której jednoznacznie wynika, iż blizna wargi górnej nie zaburza jej funkcji.

Podobnie biegły neurolog nie stwierdził uchwytnych deficytów w zakresie wargi górnej. W sprzeczności z treścią opinii biegłego z zakresu neurologii stały również zeznania powoda, że to wypadek spowodował silny uraz kręgosłupa, w związku z którym odczuwa on obecnie silne dolegliwości bólowe. Biegły neurolog stwierdził, że już przed wypadkiem istniały u powoda zaawansowane zmiany choroby kręgosłupa będące przyczyną dolegliwości bólowych, wypadek mógł spowodować ich przejściowe nasilenie.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 § 1 k.c. jest zasadne co do zasady, ale nie co do wysokości. Zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest uzasadnione tym, że na skutek zdarzenia z dnia 11 stycznia 2007 roku powód doznał cierpienia fizycznych i psychicznych. Powód doznał urazu wielonarządowego. Podczas leczenia powód odczuwał niedogodności z powodu stosowania opatrunku gipsowego, konieczności chodzenia z pomocą laski oraz ograniczenia chodzenia, poruszania się i przemieszczania. U powoda utrzymuje się stale i może utrzymywać się w przyszłości niewielki obrzęk goleni lewej. Doszło do ograniczenia aktywności ruchowej, powód nie może pracować fizycznie, niemożliwe jest dłuższe chodzenie, dźwiganie ciężarów, przebywanie w pozycji stojącej, odczuwa silne bóle głowy. Dolegliwości bólowe i ograniczenia powód będzie odczuwał długotrwale, być może do końca życia, lecz o zmiennym nasileniu, w zależności od trybu życia i stosowanego leczenia. Na skutek stłuczenia mózgu powstało u powoda organiczne zaburzenie osobowości. Zmiany psychiczne dotyczą głównie sfery osobowości. Rokowanie co do ustąpienia zaburzeń psychicznych jest niepomyślne z uwagi na nieodwracalne podłoże uszkodzenia mózgu. Psychoterapia nie usunie dolegliwości powoda. Dyskomfort u powoda mogą powodować blizny głowy i twarzy, które mają jednak nieznaczny wpływ na estetykę ciała. Doznane urazy unicestwiły szereg planów życiowych powoda, który przed wypadkiem był osobą zdrową

i aktywną, rozwijającą się zawodowo. Aktualnie utrzymuje się z renty i jest niezdolny do zatrudnienia we wcześniejszym charakterze. Z osoby towarzyskiej stał się człowiekiem zamkniętym w sobie, unikającym innych ludzi, drażliwym, mającym skłonności do popadania w negatywne stany emocjonalne. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że żądanie powoda zasądzenia tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwoty 160.000 zł jest zbyt wygórowane. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednią kwotą jest 150.000 zł. W związku z tym, iż pozwany wypłacił już powodowi 100.000 zł, powództwo

o żądanie zadośćuczynienia zostało uwzględnione do kwoty 50.000 zł. Podwyższając kwotę zadośćuczynienia wypłaconą przez pozwanego Sąd Okręgowy kierował się przede wszystkim tym, iż przyznane i wypłacone dotychczas przez pozwanego zadośćuczynienie było niewspółmierne

do doznanej przez powoda krzywdy. Z drugiej strony, uwzględniając roszczenie jedynie w części, Sąd Okręgowy miał na uwadze fakt, iż część schorzeń, których powstanie powód wiązał wyłącznie z urazami doznanymi na skutek wypadku, wynikało z innych źródeł. Biegły neurolog jednoznacznie wskazał,

że już przed wypadkiem istniały u powoda zaawansowane zmiany kręgosłupa będące przyczyną dolegliwości bólowych, wypadek mógł spowodować jedynie ich przejściowe nasilenie. Z treści opinii kardiologa wynika zaś, iż nie ma pewności czy rozpoznana u powoda bradykardia istniała u niego jeszcze przed wypadkiem i była cechą osobniczą związaną ze zwiększonym napięciem układu nerwowego błędnego, czy była następstwem zaistniałego wypadku czyli uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Biegły kardiolog ostatecznie przyjął, iż w około 80% jest to zaburzenie samoistne, które istniało jeszcze przed wypadkiem, a w około 20% może być związane z zaistniałym urazem. Sąd Okręgowy dodatkowo podkreślił, że powód powołując się na uraz wargi wskazywał, że uniemożliwia on mu estetyczne spożywanie posiłków. Z opinii biegłego w zakresie chirurgii plastycznej wynika, że nie doszło do uszkodzenia pnia nerwu odpowiedzialnego za czucie w tej okolicy.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki od kwoty 50.000 zł od dnia 27 czerwca 2012 roku, tj. od dnia wyrokowania. Zdaniem Sądu Okręgowego odsetki mają obecnie charakter waloryzacyjny i należą się one wierzycielowi dopiero od dnia wyrokowania jako chwili, która decyduje o wysokości odszkodowania, stosownie do art. 363 § 2 k.c. Zadośćuczynienie wyliczone według cen z daty jego ustalenia - z reguły jest nią data orzekania - staje się zatem wymagalne dopiero w tej dacie i dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu

ze spełnieniem świadczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 lipca 2003 roku, I ACa 568/03, OSA 2005/3/11).

Odnosząc się do żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 817 § 1 k.c. i podniósł, że powód sprecyzował swoje roszczenie, po uprzedniej wypłacie przez pozwanego kwoty 25.000 zł, w piśmie z dnia 22 stycznia 2008 roku. W związku z tym obowiązek zapłaty odsetek powstał po upływie 30 dni od tego dnia, czyli 22 lutego 2008 roku. Z uwagi na to, że pozwany wypłacił powodowi kwotę 75.000 zł w dniu 11 marca 2008 roku

odsetki od tej kwoty należne są za okres od dnia 22 lutego 2008 roku do dnia 11 marca 2008 roku. Wobec tego Sąd Okręgowy na podstawie art. 481 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe w wysokości 432 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne roszczenie o zapłatę odszkodowania, na podstawie art. 444 § 1 k.c. Fakt poniesienia wydatków na koszty przejazdów do szpitali i innych ośrodków zdrowia, zakupu leków i materiałów rehabilitacyjnych oraz pokrycia kosztów wizyt lekarskich został potwierdzony dołączonymi do akt sprawy fakturami VAT i rachunkami (k.70-88). Wydatki te nie budzą wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, jeżeli weźmie się pod uwagę stan, w jakim znajdował się powód. W skład zasądzzonego odszkodowania wchodzi kwoty: 1) 114 zł - koszty przejazdu żony powoda

z L. do O. i z powrotem dnia 13 i 16 stycznia 2007 roku, 2) 66 zł

- koszty przejazdu żony powoda z L. do O. dnia 20 stycznia 2007 roku, 3) 94 zł - koszty przejazdu powoda z L. do O. oraz z powrotem w dniach 12-21 lutego 2007 roku, 4) 121 zł z tego samego tytułu za przejazdy w dniach 5-9 marca 2007 roku, 5) 100 zł - koszty przejazdu powoda

z opiekunem z L. do O. w dniu 3 kwietnia 2007 roku, 6) 70 zł

- koszty przejazdu taksówkami z domu do szpitala oraz z dworca do szpitala,

7) 25 zł - koszty naprawy uszkodzonych w wypadku okularów, 8) 452 zł

- wydatki na leki, 9) 210 zł - wydatki na badania, 10) 200 zł - koszty wizyt lekarskich, 11) 368 zł - koszty wizyt lekarskich u chirurga naczyniowego, przeprowadzonych tam badań oraz kompresów, 12) 305 zł - koszty wizyt lekarskich w październiku 2009 roku, 13) 1.531 zł - koszty przejazdu samochodem 1832 km z miejsca zamieszkania do ośrodków zdrowia. Sąd Okręgowy zasądził odsetki od kwoty 3.656 zł od dnia 29 marca 2010 roku, to jest dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Żądanie powoda w pozostałym zakresie co do odsetek zostało oddalone.

Sąd Okręgowy podniósł następnie, że w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym oprócz zasądzenia określonej sumy, sąd może jednocześnie ustalić odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09 i z dnia 17 kwietnia 1970 roku III CZP 34/69, OSNCP 1970/12/217). Art. 189 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództwa o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe. Mając na uwadze stanowisko wyrażone w opiniach biegłych Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tym zakresie. Biegli jednoznacznie zaopiniowali, iż stan zdrowia powoda nie wskazuje na to, aby

w przyszłości doznane przez niego w dniu 11 stycznia 2007 roku obrażenia skutkowały ujawnieniem innych jeszcze szkód. Biegły neurolog wyjaśnił, iż występująca u powoda zmiana ogniskowa w prawej półkuli mózgu mogła powstać jako przebyte ognisko stłuczenia mózgu w następstwie wypadku z dnia 11 stycznia 2007 roku lub również możliwe jest jej powstanie jako następstwo objawów zaburzeń krążenia mózgowego. Zmiana ta nie powoduje deficytów w badaniu neurologicznym, nie powodując również trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie będzie mogła również samodzielnie powodować skutków

w przyszłości. Poza tym biegły neurolog dodał, iż przebyte pourazowe krwawienie podpajęczynówkowe nie kwalifikuje opiniowanego do grupy osób

o podwyższonym zagrożeniu udarem mózgu. Wprawdzie w ocenie biegłego kardiologa nie można obecnie przewidzieć, czy w przyszłości dojdzie do poprawy, czy do pogorszenia stanu zdrowia powoda, bowiem może dojść do nasilenia bradykardii i konieczności rozpoczęcia leczenia a nawet wszczepienia stymulatora serca, ale nie będzie to miało związku z wypadkiem, a tylko

z procesem starzenia się ustroju. Biegły psychiatra wskazał, że rokowanie co do ustąpienia zaburzeń badanego jest niepomysłne z uwagi na nieodwracalne podłoże uszkodzenia mózgu, ale nie należy się również spodziewać ani poprawy ani pogorszenia stanu opiniowanego z uwagi na to, że dokonana się w ciągu dwóch lat maksymalna możliwa poprawa, a nie ma u powoda padaczki wskutek urazu, która mogłaby powodować powstanie kolejnych uszkodzeń mózgu. Biegły z zakresu traumatologii i narządów ruchu zaznaczył, iż powód rokuje poprawę stanu czynnościowego

narządów ruchu i wskazał nadto, iż złamanie podstawy piątej kości śródstopia lewego bez przemieszczenia wygoiło się prawidłowo, nie pozostawiając trwałych następstw procentowego uszczerbku na zdrowiu. Uraz nie ma i nie będzie miał w przyszłości również wpływu na stan czynnościowy powoda, podobnie jak nie będą występowały w przyszłości żadne schorzenia wynikające z dysfunkcji stopy.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powoda i pozwanego.

Powód zaskarżył wyrok w punkcie II w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zapłatę zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2007 roku oraz o zapłatę kwot dochodzonych z tytułu skapitalizowanych odsetek oraz żądanie ustalenia. Powód zarzucił:

1. naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł stanowi odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę;

2. naruszenie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 355 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez ich nieprawidłową wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż pozwana nie znalazła się w zwłoce z wypłatą zadośćuczynienia na rzecz powoda i nie należą mu się odsetki ustawowe od przyznanej kwoty zadośćuczynienia za okres od 30 dnia po zgłoszeniu szkody do dnia zapłaty;

3. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez:

a) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie faktów sprzecznie z zebrany materiał dowodowy polegające na odmówieniu wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie spowodowania wypadkiem dolegliwości bólowych kręgosłupa oraz zaburzeń pracy serca i uznaniu, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy tymi schorzeniami lub ich nasileniem a zaistniałym wypadkiem;

b) nieuwzględnienie bądź niedostateczne rozważenie przy wymiarze zadośćuczynienia negatywnych następstw w sferze życia rodzinnego powoda, powstałych i utrzymujących się na skutek zmian psychicznych i charakterologicznych będących konsekwencjami zaistniałego wypadku,

c) nieuwzględnienie bądź niedostateczne rozważenie przy wymiarze zadośćuczynienia negatywnych następstw w sferze życia zawodowego i społecznego powoda, powstałych i utrzymujących się na skutek zmian psychicznych i charakterologicznych będących konsekwencjami zaistniałego wypadku,

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 110.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty oraz odsetek ustawowych od kwoty 50.000 zł od dnia 8 kwietnia 2007 roku do dnia 27 czerwca 2012 roku, kwoty 827 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 25.000 zł za okres od dnia 8 kwietnia 2007 roku do dnia 21 lipca 2007 roku oraz kwoty 8.010 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 75.000 zł od dnia 8 kwietnia 2007 roku do dnia 11 marca 2008 roku a także ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 11 stycznia 2007 roku, które mogą powstać u powoda w przyszłości.

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie punktu I w części dotyczącej zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia ponad kwotę 20.000 zł, zarzucając:

1. naruszenie art. 445 § 1 k.c., poprzez orzeczenie, iż pozwany zobowiązany jest do zapłaty na rzecz powoda kwoty 50.000 zł, co w rezultacie nastąpiło z naruszeniem tegoż przepisu, gdyż łączna kwota zadośćuczynienia ustalona

w ten sposób na 150.000 zł rażąco przewyższa kwotę 120.000 zł odpowiednią do doznanej przez powoda krzywdy;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji dowolnej i błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, będącej wynikiem braku wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie uznanie, że urazy zaistniałe u powoda, rozmiar jego cierpień fizycznych i psychicznych uzasadniają zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wysokości ponad 20.000 zł.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 50.000 zł do kwoty 20.000 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja powoda jest zasadna częściowo. Apelacja pozwanego podlega oddaleniu w całości.

I. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniesiony w obu apelacjach nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185).

Pozwany w apelacji stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazywał, które konkretne dowody jego zdaniem zostały ocenione wadliwie

i z jakich przyczyn taka ocena jest niewłaściwa w świetle zasad określonych

w tym przepisie. Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadków i częściowo zeznań powoda, zaś odmówił częściowo wiary zeznaniom powoda - we wskazanym szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zakresie. Pozwany

w apelacji nie kwestionował takiej oceny dowodów, jak również ustaleń Sądu Okręgowego, poczynionych na podstawie dowodów uznanych przez ten Sąd za wiarygodne. W ramach omawianego zarzutu pozwany kwestionował natomiast ocenę prawną ustalonych okoliczności faktycznych odnoszącą się do wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia. Także powód w ramach zarzutu sformułowanego w punkcie 3 podpunkty b) i c) (według numeracji przyjętej

w niniejszym uzasadnieniu) kwestionował w istocie nie ocenę dowodów, ale wysokość zadośćuczynienia określonego przez Sąd Okręgowy łącznie na kwotę 150.000 zł. Kwestia ta dotyczy subsumcji ustaleń faktycznych pod normę prawną wynikającą z art. 445 § 1 k.c. i zostanie omówiona przy ocenie zarzutu naruszenia tego przepisu.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powód kwestionował dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodu z jego zeznań. Sąd Okręgowy odmówił bowiem wiary zeznaniom powoda we wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zakresie, z czym nie zgadzał się powód (zarzut z punktu 1 podpunkt a) apelacji powoda). Sąd Apelacyjny uznał ten zarzut za nieusprawiedliwiony. Sąd Okręgowy słusznie uznał zeznania powoda za niewiarygodne w zakresie w jakim podał, że: 1) w wyniku wypadku doznał urazu wargi, która stała się drętwa, w związku z czym nie może on normalnie spożywać posiłków, gdyż jedzenie wypada mu z ust; 2) wypadek z dnia 11 stycznia 2007 roku spowodował uraz kręgosłupa, w związku z którym odczuwa on obecnie silne dolegliwości bólowe. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że zeznania powoda w tej części są sprzeczne z opiniami biegłych z zakresu chirurgii plastycznej i neurologii, które Sąd Okręgowy w całości podzielił. Podkreślić należy, że powód nie kwestionował w apelacji takiej oceny dowodu z opinii biegłych. Tymczasem z opinii biegłego w zakresie chirurgii plastycznej M. K. jednoznacznie wynika, iż

blizna wargi górnej nie zaburza jej funkcji. Zeznania powoda są zatem ewidentnie sprzeczne z opinią biegłego, zaś nie potwierdza ich żaden inny wiarygodny dowód. Zeznania powoda są również sprzeczne z opinią biegłego z zakresu neurologii P. W., z której wynika, że już przed wypadkiem istniały u powoda zaawansowane zmiany choroby kręgosłupa, będące przyczyną dolegliwości bólowych, wypadek zaś mógł spowodować ich przejściowe nasilenie. Sąd Okręgowy prawidłowo także przyjął, że brak jest związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy stwierdzoną u powoda bradykardią a wypadkiem komunikacyjnym z dnia 11 stycznia 2007 roku. Biegła z zakresu kardiologii H. S. wskazała, że nie ma pewności czy bradykardia istniała u badanego jeszcze przed wypadkiem i była cechą osobniczą związaną ze zwiększonym napięciem układu nerwowego błędnego, czy była następstwem zaistniałego wypadku, czyli uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Według biegłej z zakresu kardiologii należy przyjąć, że w około 80 % jest to zaburzenie samoistne, które istniało przed wypadkiem, a w 20% może być związane z zaistniałym wypadkiem - uszkodzeniem mózgu i ośrodków podkorowych, mających wpływ na czynność nerwu błędnego, który zwalnia serce (k.267). Biorąc pod uwagę treść opinii biegłej, jak również pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, nie można zatem z wysokim prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, przyjąć, że bradykardia ma związek przyczynowo-skutkowy z wypadkiem z dnia 11 stycznia 2007 roku. Takiego związku nie można także ustalić na podstawie domniemań faktycznych, w oparciu o 231 k.p.c. Do przyjęcia domniemania faktycznego nie jest wystarczające twierdzenie powoda, że przed wypadkiem nie leczył się u kardiologa i nie uskarżał na tego typu dolegliwości.

W tym miejscu podnieść należy, że Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny. Stan ten jest miarodajny do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego.

II. Zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. podniesiony w apelacji powoda jest zasadny. Zarzut ten podniesiony w apelacji pozwanego nie jest zasługujący na uwzględnienie.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. W orzecznictwie przyjmuje się, że określając wysokość zadośćuczynienia Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy.

Podkreślić należy, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd pierwszej instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2002 roku, V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42).

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia rozważył w sposób należyty skutki urazów ciała, jakich doznał powód, przebyte cierpienia fizyczne i psychiczne, ich wpływ na obecny stan zdrowia powoda i funkcjonowanie w życiu codziennym, zawodowym oraz rokowania na przyszłość. Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia miał na uwadze nie tylko skutki na zdrowiu fizycznym ale także skutki w sferze życia psychicznego i zawodowego. Sąd Okręgowy wskazał mianowicie, że doznane urazy unicestwiły szereg planów życiowych powoda, który przed wypadkiem był osobą zdrową i aktywną, rozwijającą się zawodowo. Aktualnie utrzymuje się z renty i jest niezdolny do zatrudnienia we wcześniejszym charakterze. Z osoby towarzyskiej stał się człowiekiem zamkniętym w sobie, unikającym innych ludzi, drażliwym, mającym skłonności do popadania w negatywne stany emocjonalne. Sąd Okręgowy nie powołał się natomiast na zmiany dotyczące funkcjonowania powoda w rodzinie. W tym zakresie podnieść należy, że z opinii biegłego z zakresu psychiatrii M. M. wynika, że napięcia, jakie występują w małżeństwie powoda można częściowo powiązać ze stanem jego zdrowia psychicznego, który ma związek z wypadkiem – chodzi zwłaszcza o zachowania na podłożu organicznym. Według biegłego M. M. założenie, że tylko zaburzenia psychiczne spowodowały te napięcia byłoby uproszczeniem, ich geneza na pewno jest wieloczynnikowa, ale żona podobnie jak brat powoda oraz sam powód jednoznacznie opisują, że w okresie po wypadku zmienił się sposób reagowania i zachowania powoda w sposób sugerujący uszkodzenie płatów czołowych mózgu (k.282). Z opinii biegłego

z zakresu psychiatrii wynika również, że skutkiem wypadku są wzmożona chwiejność emocjonalna, męczliwość psychiczna, skłonność do złego samopoczucia, częste bóle głowy, zaburzenia koncentracji i uwagi, dysfunkcje pamięci, poczucie subiektywnej niewydolności, łatwość popadania w negatywne stany emocjonalne, skoncentrowanie się na swoim zdrowiu, z ograniczeniem aktywności. Okoliczności te zostały w zupełności pominięte przez Sąd Okręgowy, a mają one niewątpliwie bardzo negatywny wpływ na codzienne funkcjonowanie powoda, w tym jego stosunki z żoną, dzieckiem i innymi ludźmi. Rokowania w tym zakresie są niepomyślne.

Pominięcie wskazanych wyżej okoliczności dotyczących sfery życia psychicznego powoda skutkowało tym, że określone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie łącznie na 150.000 zł jest rażono zaniżone. W ocenie Sądu Apelacyjnego biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanego przez powoda krzywdy (wymienione przez Sąd Okręgowy, jak też dodatkowe, wymienione powyżej) kwotą adekwatną w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. jest kwota 200.000 zł (łącznie z wypłaconą przez pozwanego przed wniesieniem pozwu). Wobec tego powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia było uzasadnione do kwoty 100.000 zł (ponad kwotę 100.000 zł wypłaconą przez pozwanego).

Zarzut naruszenia art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 355 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię nie jest uzasadniony. Powód zarzucając błędną wykładnię przepisów prawa materialnego nie wskazał, na czym wadliwie rozumienie normy prawnej miałoby polegać. Zarzut ten nie jest uzasadniony z tej także przyczyny, że Sąd Okręgowy nie stosował wymienionych przez powoda przepisów, nie mógł ich zatem naruszyć poprzez błędną wykładnię.

Z uzasadnienia apelacji wynika natomiast, że powodowi chodziło o niezastosowanie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Aby odnieść się do takiego zarzutu należy uzupełnić ustalenia faktyczne. Sąd Apelacyjny w oparciu o dokumenty prywatne znajdujące się w aktach szkody ustalił, że w dniu 7 marca 2007 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę, nie wskazując jednakże żądanej z tego tytułu kwoty, jak również okoliczności faktycznych uzasadniających wysokość zadośćuczynienia. W dniu 23 kwietnia 2007 roku wydane zostało orzeczenie komisji lekarskiej powołanej przez pozwanego, w którym wymieniono urazy doznane przez powoda oraz zaznaczono, że leczenie nadal trwa. W dniu 3 lipca 2007 roku komisja lekarska wydała ponownie orzeczenie o stanie zdrowia powoda. W piśmie z dnia 23 lipca 2007 roku pozwany poinformował powoda, że przyznał mu zadośćuczynienie w kwocie 25.000 zł. Kwota ta została przekazana powodowi przelewem bankowym. W piśmie z dnia 14 sierpnia 2007 roku pełnomocnik powoda nie zgodził się z wysokością przyznanego zadośćuczynienia, wnosząc o ponowne rozpatrzenie tej wysokości. W piśmie z dnia 24 sierpnia 2007 roku pozwany poprosił o sprecyzowanie wysokości roszczeń finansowych.

W dniu 3 września 2007 roku powód złożył dalsze zaświadczenia lekarskie obrazujące jego stan zdrowia. W pismach z dnia 10 października 2007 roku

i 19 grudnia 2007 roku pozwany ponownie poprosił o sprecyzowanie wysokości roszczeń finansowych. W piśmie z dnia 15 stycznia 2008 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 22 stycznia 2007 roku, pełnomocnik powoda wskazał, że według powoda zadośćuczynienie powinno wynieść kwotę 100.000 zł.

W odpowiedzi, pozwany wypłacił w dniu 11 marca 2008 roku dodatkowo powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 75.000 zł. W piśmie z dnia

2 września 2008 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 9 września 2008 roku, pełnomocnik powoda zwrócił się o podwyższenie zadośćuczynienia do kwoty 150.000 zł, przyznanie renty po 2.000 zł miesięcznie, dołączył do pisma dodatkową dokumentację lekarską. Pozwany poinformował powoda, że za niezbędne uznał skierowanie go na badania lekarskie, po których wypowie się co do wysokości zadośćuczynienia. Pozwany po przeprowadzeniu badania lekarskiego wskazał, że wypłacona kwota 100.000 zł jest w jego ocenie adekwatna w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. W piśmie z dnia 30 maja 2009 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 5 czerwca 2009 roku, pełnomocnik powoda

wniósł o przyznanie powodowi dodatkowo kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia (ponad wypłaconą kwotą 100.000 zł) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie dotychczasowych kwot. W piśmie tym pełnomocnik powoda wymienił szereg okoliczności, które miały znaczenie dla ustalenia rozmiaru doznanej przez powoda szkody na osobie.

Mając na uwadze powyższe ustalenia zarzut art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Ubezpieczeniowym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 455 k.c. jest zasadny, o ile dotyczy niezastosowania tego przepisu.

W orzecznictwie zarysowały się różne stanowiska, jeżeli chodzi o kwestię, od jakiej daty należą się poszkodowanemu odsetki za opóźnienie w wypłacie świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. Według jednego stanowiska odsetki od kwoty pieniężnej zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania. Z kolei według innego stanowiska odsetki od zadośćuczynienia należą się od dnia, w którym powinno ono być zapłacone - zasadniczo wyznaczonego przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania - art. 455 k.c. w terminach określonych w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można tracić z pola widzenia, że prawidłowe rozstrzygnięcie o odsetkach od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga ustalenia i rozważenia, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący w innej dacie (wcześniejszej i jakiej), czy w dacie zgłoszenia żądania zapłaty zadośćuczynienia znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym wysokość zadośćuczynienia i czy w tej dacie żądana kwota z tytułu zadośćuczynienia była usprawiedliwiona co do wysokości, czy też po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na krzywdy i czy wysokość zadośćuczynienia była ustalana mając na uwadze okoliczności istniejące w dacie wyrokowania. Generalnie rzecz ujmując określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego

w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się poszkodowanemu już

w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności. Zważyć należy, że zadośćuczynienie z racji swoich funkcji kompensacyjnych jest świadczeniem, którego wysokość zależna jest od rozmiaru krzywdy oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10 (LEX nr 848109) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się (...) zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być (...) zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego

w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Sytuacja może być też bardziej złożona. W szczególności,

w dochodzonej przez powoda sumie jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim razie odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone

od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 roku, II KKN 477/98). Na tle przedstawionego stanu prawnego za trafny należy zatem uznać ten nurt orzecznictwa, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03 i z dnia 4 listopada 2008 roku, II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie było okoliczności usprawiedliwiających przyznanie odsetek od sumy zadośćuczynienia dopiero od dnia wyrokowania. Pozwany ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w kwocie 75.000 zł po upływie 30 dni od sprecyzowania kwoty żądanej przez powoda z tytułu zadośćuczynienia w piśmie z dnia 15 stycznia 2008 roku, które wpłynęło do siedziby pozwanego w dniu 22 stycznia 2008 roku. Powód po wypłacie mu przez pozwanego kwoty 25.000 zł, na wyraźną prośbę pozwanego, sprecyzował swoje roszczenie z tytułu zadośćuczynienia wskazując, że żąda z tego tytułu kwoty 100.000 zł. Wcześniej powód nie wskazywał jakiej kwoty żąda z tytułu zadośćuczynienia. Pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w zakresie kwoty 75.000 zł od dnia 22 lutego 2009 roku do dnia 11 marca 2008 roku. W dniu 22 stycznia 2008 roku znane były wszystkie skutki zdrowotne wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ powód, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Termin 30-dniowy przewidziany w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, liczony od dnia 22 stycznia 2008 roku, upłynął w dniu 22 lutego 2008 roku. Wobec tego datę wymagalności odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w zakresie kwoty 100.000 zł należało ustalić na dzień 22 lutego 2008 roku. Pozwany wypłacił wcześniej kwotę 25.000 zł, a w dniu 11 marca 2008 roku dodatkowo kwotę 75.000 zł. Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia w zakresie kwoty 75.000 zł od dnia 22 lutego 2008 roku do dnia 11 marca 2008 roku, co uzasadniało uwzględnienie powództwa o zapłatę kwoty 432 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek od kwoty 75.000 zł za okres od dnia 22 lutego 2008 roku do dnia 11 marca 2008 roku (art. 481 § 2 k.c.).

Powód w piśmie z dnia 30 maja 2009 roku (które wpłynęło do pozwanego w dniu 5 czerwca 2009 roku) zażądał od pozwanego dopłaty z tytułu zadośćuczynienia dodatkowo kwoty 50.000 zł, wymieniając szczegółowo okoliczności faktyczne, które miały wpływ na rozmiar krzywdy i uzasadniały przyznanie większej kwoty zadośćuczynienia, niż już wypłacona. Żądanie dopłaty kwoty 50.000 zł było uzasadnione w dniu zgłoszenia tego żądania (5 czerwca 2009 roku). Wcześniej powód nie powoływał się na szereg okoliczności wymienionych w piśmie doręczonym pozwanemu w dniu 5 czerwca 2009 roku, które decydowały o przyznaniu mu wyższego zadośćuczynienia. Wobec wezwania pozwanego do wypłaty dodatkowo kwoty 50.000 zł i sprecyzowania szkody z tytułu zadośćuczynienia w piśmie doręczonym w dniu 5 czerwca 2009 roku, pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia w tej kwocie od dnia następnego, czyli od dnia 6 czerwca 2009 roku. Sąd Okręgowy z naruszeniem wymienionych wyżej przepisów uznał, że wymagalność odsetek z tytułu zadośćuczynienia należy określić od dnia wyrokowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia o zapłatę dodatkowo kwoty 50.000 zł licząc 30 dni od dnia następnego po dniu doręczenia mu pisma z dnia 30 maja 2009 roku – tj. od dnia 6 czerwca 2009 roku. Dopiero w pozwie z dnia 22 lutego 2010 roku (doręczonym pozwanemu w dniu 29 marca 2010 roku) powód zażądał dodatkowo kwoty 110.000 zł (ponad wcześniej już żadaną), wnosząc o zasądzenie kwoty 160.000 zł. Jak już wyżej wspomniano powództwo z tego tytułu

było uzasadnione do kwoty 100.000 zł. Wobec tego pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu uswiadczenia z tytułu dodatkowej kwoty 50.000 zł od dnia następnego po doręczeniu mu odpisu pozwu (co nastąpiło 29 marca 2010 roku), czyli od dnia 30 marca 2010 roku. Nie można podzielić stanowiska powoda wyrażonego w apelacji, że pozwany pozostawał z opóźnieniu w spełnieniu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia licząc 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, które nastąpiło 7 marca 2007 roku. W dniu zgłoszenia szkody powód nie sprecyzował wysokości swoich roszczeń finansowych, nie były znane wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a leczenie powoda było w toku.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny, na skutek apelacji powoda, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że podwyższył zasądzoną w nim z tytułu zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł do kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od dnia 6 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty i od kwoty 50.000 zł od dnia 30 marca 2010 roku do dnia zapłaty. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda w pozostałej części oraz apelację pozwanego w całości jako nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny oddalił również apelację powoda w zakresie, w jakim dotyczyła oddalenia powództwa o ustalenie.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09 (OSNC 2009, nr 12, poz. 168, LEX nr 483372) oraz w wyroku z dnia 11 marca 2010 roku, IV CSK 410/09 (LEX nr 677821), zgodnie z którym pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

Ocena, czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia, może zostać dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy trafnie uznał, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Powód interesu tego nie wykazał i nawet nie próbował wykazywać. Sąd Okręgowy trafnie powołując się na opinie biegłych w zakresie medycyny wskazał, że biegli jednoznacznie zaopiniowali, iż stan zdrowia powoda nie wskazuje na to, aby w przyszłości doznane przez niego w dniu 11 stycznia 2007 roku obrażenia skutkowały ujawnieniem się innych jeszcze szkód. Powód nie wskazywał w swojej apelacji żadnych zarzutów i argumentów, które mogłyby podważyć takie wnioski.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (w zakresie, w jakim apelacja powoda została uwzględniona), art. 385 k.p.c. (w zakresie, w jakim apelacja powoda i pozwanego zostały oddalone) Sąd Apelacyjny orzekł jak sentencji wyroku.